

# DJ Eprom & Sensi , Zmieniłem zdanie (feat. CEN

Na termometrze brakowało stopni  
Zobacz na podwórko, tam asfalt się topi  
Siedzieliśmy w kilku na ławce przed blokiem  
I wtedy ona pojawiła się na horyzoncie  
Na niej śledzące  
Wzrokiem biegle za nią  
Cała reszta robiła tak samo  
Miałem 17 lat  
On a25  
Hormony podnosiły mi ciśnienie na seks  
Pomyślałem że podejde i zagadam  
I ze jak dobrze będzie to wieczorem ją zbadam  
Prosta sprawa, coś jak u Wojtasa  
Wychodzi dziś z domu mój stary i stara  
Chwile potem miałem już plan w głowie  
Żeby blok obejść i przeciąć jej drogę  
Dupę z ławki poniosłem I właśnie wtedy ziomek  
Obróciła się i spojrzałem na jej mordę

Poznałem kiedyś szpulę  
Przyciągała wzrok facetów  
Snułem wielkie plany z nią  
Praca, mieszkanie w centrum  
Wyobrażałem sobie świetlaną przyszłość  
Wszystko szło dobrze, z najlepszą myślą  
Postanowiłem, że zabiorę ją na impre  
Do zioma na bazę, kilka osób przejdzie  
Alko w powietrzu, w zenicie słońce praży  
Grill, znajomi, parę nieznanych twarzy  
Gdy straciłem ją z pola widzenia na kwadrans do słowienie  
Była na alko w ilości sporej  
Przechodził koleś uśmiechną się dziwnie  
A widziałem ze przed chwilą szczęśliwy opuścił kibel  
Podbiłem gdy wychodziła, wiele mówił mina  
Mówiła ze postanowiła poprawić makijaż  
Ściemniała mocno, ze z typem nie poszła  
Cała ostro zmachana, ze spustem we włosach